

Znajdujemy się w niewielkiej, malowniczej wsi Głębołek w okolicach Czaplinka, nad rzeką Drawą. Przed nami zbudowany z czerwonej cegły szachulcowy młyn wodny, wpisany do rejestru zabytków przez Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Obiekt datowany jest na rok 1895, choć mówi się, że jest starszy i budowany był przez cztery pokolenia młynarzy. Zabytkowy obiekt to zespół budynków, na który składa się czterokondygnacyjny młyn, budynek mieszkalny, murowany lamus, piekarnia i budynek gospodarczy oraz kilka hektarów ziemi. Do obecnych czasów zachowało się także spiętrzenie na rzece Drawie wysokości 1,40 metra. Niestety ceny zabytek jest w fatalnym stanie technicznym i bez natychmiastowych prac zabezpieczających wkrótce będzie tylko ruiną.

Już w połowie lat 90. Akademicka Straż Ochrony Przyrody alarmowała, iż ściany młyna są poważnie uszkodzone, zaobserwowano pęknięcia i osunięcia konstrukcji najniższej kondygnacji budynku spowodowane przegnicciem belek i wykruszaniem cegieł pod naporem wezbranej wody. Wówczas apelowano o natychmiastowe zabezpieczenie konstrukcji przed osuwaniem. - Ten temat zgłaszaliśmy już do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Szczecinie, ale problemem w przypadku tego obiektu jest niezakończona sprawa spadkowa. Rodzina chce ten młyn rozebrać, a nasze prawo jest tak skonstruowane, że właściciel budynku może wystąpić z wnioskiem o jego rozebranie. Ten wniosek jest oczywiście potem opiniowany, ale obywatel ma prawo czynić starania o rozbiórkę. - wyjaśnia Andrzej Fijałkowski, pracownik koszańskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Szczecinie. - Z kolei my nie jesteśmy w stanie ustawić tam strażników i pilnować czy zabytek nie jest niszczone. W ocenie urzędu każdy taki zabytkowy młyn jest cenny, a na Pomorzu Zachodnim trochę ich się jeszcze zachowało, choć większość utraciła swoje funkcje użytkowe.

Młyn powinien być zachowany, ponieważ jest to pamiątka dziedzictwa kulturowego i relikwium pomorskiego budownictwa szachulcowego, jest walorem turystycznym szlaku kajakowego na Drawie i ciekawym elementem krajobrazu. Pomimo znacznego zniszczenia, niewielki stopień wodny pełni nadal ważną rolę w regulacji przepływu i poziomie lustra wody w Drawie i ma wpływ na obecność flory i fauny na tym odcinku rzeki, a także w okolicznych jeziorach Pojezierza Drawskiego. Pełni też ważną funkcję turystyczną, ponieważ znajduje się tu miejsce odpoczynku i przenoszenia kajaków spływających Drawą.

Paradoksem jest, że w folderach i informatorach turystycznych wielu instytucji oraz gminy Czaplinek młyn w Głębołku jest wymieniany jako atrakcja turystyczna nad rzeką Drawą. Jednak żadna z tych instytucji jak dotąd nie poczuwa się do obowiązku roz-

poczęcia działań w celu uratowania zabytku. - Idealnym byłoby, gdyby zainteresowane strony mogły się spotkać właśnie we młynie: burmistrz gminy Czaplinek, starosta drawski, przedstawiciel Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i właściciela obiektu - podkreśla Aleksander Nieczajew, Inspektor Akademicki Straży Ochrony Przyrody w Szczecinie. - Kwestia jest o tyle paląca, że młyn ten to ostatni taki obiekt na Pojezierzu Drawskim. Problem jednak w tym, że sprawy własnościowo-spadkowe nie są zakończone i nie wiadomo kto jest prawnym właścicielem zabytku. Ponadto całkowity remont zabudowań oraz ich późniejsze utrzymanie pochłonęłoby ogromne sumy pieniędzy, których dziś nie ma kto wyłożyć. Działania ochronne można jednak wykonywać etapami, rozpoczynając od zabezpieczenia najniższej kondygnacji przed własnościowym niszczeniem. - Podstawowym działaniem jest określenie docelowej funkcji tego zabytku, na przykład jako stancji wodnej, a następnie wraz z gminą podjęcie starań o środki na remont i utrzymanie obiektu. - dodaje Andrzej Fijałkowski. Wstępne zainteresowanie udziałem w dialogu na rzecz ratowania młyna wyraziła także dyrekcja Drawskiego Parku Krajobrazowego i Izba Muzealna z Czaplinka (która prowadzi wstępne rozmowy z architektem z Poznania, który chciałby nabyć i odrestaurować obiekt).

le już zabytków zostało po wojnie w sposób bezmyślny zaniedbanych, rozebranych i rozszabrowanych? Nikt nie prowadzi takiej statystyki. Niszczące dworki i inne zabytki czekają na inwestora. W przypadku Głębołka najpilniejszym zadaniem wydaje się zabezpieczenie ścian budynku przed osunięciem. Nie będzie to bardzo kosztowne, a pozwoli uzyskać trochę czasu potrzebnego na szukanie dalszych środków na remont młyna.

opr. M.R.

zdjęcie: Aleksander Nieczajew

KARPATY I INNE EUROREGIONY – POSTAWY PSYCHOLOGICZNE WOBEC OCHRONY ŚRODOWISKA

Instytut Psychologii Stosowanej Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Stowarzyszenie Ekopsychologia zapraszają na I międzynarodową, ekologiczno-psychologiczną konferencję naukową „Karpaty i inne euroregiony – postawy psychologiczne wobec ochrony środowiska”, która odbędzie się na terenie III kampusu UJ w dniach 20-22 października.

Celem konferencji jest stworzenie możliwości do wszechstronnego i racjonalnego wykorzystania zasobów i walorów przyrodniczych jako szansy rozwojowej regionu.

Będzie ona także niepowtarzalną okazją do ustalenia wspólnych programów, metod działania i zasad ochrony środowiska, które nie tylko w oparciu o walory przyrodnicze, kul-

turalne i krajobrazowe Karpat, ale także poprzez lokalne autorytety, fundusze krajowe i unijne mają szansę doprowadzić do dynamicznego, proekologicznego rozwoju gospodarczego regionu karpaccy, mającego również na uwadze zdrowie i psychiczny komfort człowieka.

W trakcie Konferencji zaplanowanych jest pięć sesji tematycznych (psychologiczna, środowiskowa, technologiczna, instytucjonalno-prawna i turystyczno-kulturowa), liczne seminaria i warsztaty, a także happening ekologiczny „Energetyczny Autobus”, przygotowany przez Krajową Agencję Poszanowania Energii. Ponadto Zespół Edukacji Ekologicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego będzie prowadził zajęcia dla dzieci i młodzieży z zakresu segregacji odpadów.

Dlaczego Karpaty? Karpaty są miejscem unikatowym nie tylko na skalę europejską, ale także światową. Dlatego musimy globalnie zatroszczyć się o ten tak dla nas

drogi region, który jako jeden z niewielu w Europie zachował do dziś nieznacznie przekształcony krajobraz i przyrodę. Stosunkowo niewielka gęstość zaludnienia, niełatwy dostęp do terenów górzystych i zwarte powierzchnie leśne sprawiły, że Karpaty pozostały ostoją dla wielu gatunków zwierząt niespotykanych gdzie indziej w Europie. Szczególnie wartościowym zasobem przyrody są tu rozległe lasy, które w znacznej mierze nie utraciły do dziś swego naturalnego charakteru. Część charakterystycznych pejzaży Karpat to krajobrazy kulturowe, pola uprawne i górskie łąki, a także tereny o charakterystycznej zabudowie tworzące harmonijną całość z otoczeniem. Atrakcyjność regionu to również zachowana kultura duchowa, a więc obyczaje, muzyka i tradycje religijne różnych grup etnicznych.

Informacji nt. konferencji udziela biuro organizacyjne:

Stowarzyszenie Ekopsychologia
30-015 Kraków, ul. Świętokrzyska 8/1
tel. 012/ 632 69 86
e-mail: karpaty@ekopsychologia.pl
www.karpaty.ekopsychologia.pl

Zapraszamy!

INNE
MŁYN W RU



stowarzyszenie
ekopsychologia